

Sygn. akt VIII C 3402/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w 6 maja 2016 roku w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko F. K.

o zapłatę 5.727,36 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 3402/15

UZASADNIENIE

W dniu 14 października 2015 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej F. K. powództwo o zapłatę 5.727,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną z (...) (poprzednio (...) Bank S.A.) w dniu 6 lipca 2009 roku umowy bankowej nr (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, którą zobowiązała się zwrócić na warunkach określonych w umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Pozwana nie spłaciła długu, pomimo wezwania do zapłaty, zatem w dniu 27 września 2013 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu na rzecz powoda przysługującej mu wobec pozwanej wierzytelności. Powód podniósł, że zadłużenie pozwanej na dzień wytoczenia powództwa wynosiło 5.727,36 zł, w tym 2.952,94 zł należności głównej oraz 2.774,42 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych przez pierwotnego wierzyciela i powoda. Powód wskazał, że dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/246/368/ (...) z dnia 9 października 2015 roku podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem inwestycyjnym. **(pozew k. 2-4)**

W dniu 21 października 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 7721/15). **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 22)**

Pozwana zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem w całości oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. **(sprzeciw k. 24-25)**

W piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2015 roku pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 32-33)**

Na rozprawie w dniu 6 maja 2016 roku w imieniu powoda nikt się nie stawił, pełnomocnik powoda został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. W jego uzupełnieniu oświadczyła, że kwestionuje wysokość dochodzonego roszczenia, podnosząc, iż spłaciła wiele należności, a narosła jakaś wysoka suma. **(protokół rozprawy k. 47-48)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 września 2013 roku pierwotny wierzyciel (...) Bank (...) S.A. we W. zawarł z powodem (...) (...) we W., reprezentowanym przez (...) S.A. we W., umowę przelewu pakietu niespornych i wymagalnych wierzytelności pieniężnych, szczegółowo określonych w załączniku nr 5 do umowy.

W wyciągu z elektronicznego załącznika do powyższej umowy cesji wskazano, że przedmiotem przelewu była wierzytelność wobec pozwanej z umowy z dnia 6 lipca 2009 roku nr (...), której wysokość została określona na kwotę: 2.952,94 zł tytułem kapitału, 2.111,75 zł tytułem odsetek i 120 zł tytułem kosztów. **(dowód: kserokopia umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 września 2013 roku k. 9-12, kserokopia wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 13).**

W dniu 9 października 2015 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej Nr S/246/368/ (...), w którym wskazano, że na podstawie swych ksiąg rachunkowych, Fundusz oświadcza, że w dniu 27 września 2013 roku nabył od (...) S.A. z siedzibą we W. wierzytelność wobec dłużnika F. K.. Zobowiązanie dłużnika wynika z umowy zawartej dnia 6 lipca 2009 nr (...). Powód wskazał, że wysokość zobowiązania dłużnika, według stanu na dzień wystawienia niniejszego wyciągu, wynosiła łącznie 5.727,36 zł, w tym 2.952,94 zł tytułem należności głównej oraz 2.774,42 zł tytułem odsetek. **(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 8)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał, że przysługuje mu wobec pozwanej wierzytelność w wysokości dochodzonej pozwem. Roszczenie powoda nie zostało bowiem udowodnione co do wysokości, o czym będzie mowa poniżej.

W odniesieniu do wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego stwierdzić zaś należy, że dokument ten nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, w niniejszym procesie, w którym strona pozwana jest konsumentem, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej. Powyższe także zostanie dokładniej omówione poniżej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i jako nieudowodnione nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie pożyczki gotówkowej zawartej przez pozwaną z (...) S.A. we W.. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnych dokumentów, z których wynikałaby kwota dochodzona pozwem. W kategoriach takich dokumentów nie można przy tym postrzegać załączonych przez powoda: umowy pożyczki gotówkowej (k. 34-37), bankowego tytułu egzekucyjnego (k. 38-40), a także postanowienia

o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (k. 41-42) oraz postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (k. 43), zostały one bowiem załączone do akt sprawy wyłącznie w postaci kserokopii, która nie została poświadczona za zgodność z oryginałem. Zgodnie zaś z utrwalonym poglądem judykatury (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 71/09, LEX Nr 584201; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, LEX Nr 584200; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 59/00, LEX Nr 533122; postanowienie SN z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, LEX Nr 50764; uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/97, OSNC 1994/11/206), moc dowodowa kserokopii uwarunkowana jest od uprzedniego poświadczenia zgodności kserokopii z oryginałem. Uzasadniając powyższe stanowisko Sąd Najwyższy przypomniał, że Kodeks postępowania cywilnego nie zna pojęcia kserokopii, natomiast jako pojęciem przeciwstawnym pojęciu oryginału posługuje się pojęciem odpisu. Skoro jednak tak odpis, jak kserokopia stanowią odwzorowanie oryginału tyle tylko, że pierwszy metodą tradycyjną, a druga metodą nowoczesną, to istnieje podstawa do objęcia pojęciem odpisu także kserokopii. Dla uznania kserokopii za dokument, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest jednak oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Zaznaczenia wymaga przy tym, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06, Lex Nr 453727), jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziło do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem. Należy przy tym zaznaczyć, że pozwana, choć przyznała, że łączył ją z pierwotnym wierzycielem stosunek zobowiązaniowy, kontestowała żądanie pozwu, zasadną jest zatem konkluzja, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie zostało udowodnione.

Uzasadniając powództwo strona powodowa przedstawiła jedynie częściowy wykaz wierzytelności do umowy przelewu wierzytelności. Jednakże tego rodzaju dokument nie może stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego (tak co do zasady jak i co do wysokości), w szczególności wobec stanowiska pozwanego, kwestionującego zasadność żądania powoda. Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Należy także zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny oceniał część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz

sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodowa, bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

Skoro pozwana konsekwentnie kwestionowała zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, to powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwaną obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy bankowej. Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia a to, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W przedmiotowej sprawie to właśnie powód winien udowodnić, że pozwaną obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z (...) Agricole umowy pożyczki (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma). Powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana jest dłużnikiem powoda. Podkreślić przy tym należy, że powód nie załączając do pozwu oraz odpowiedzi na sprzeciw żadnego dowodu potwierdzającego zasadność roszczenia, tak co do zasady jak i wysokości, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem.

W kontekście dotychczasowych rozważań wyłącznie na marginesie podniesienia wymaga, że nawet, gdyby załączone przez powoda: umowa kredytu bankowego, bankowy tytułu egzekucyjny, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności oraz postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego posiadały walor dokumentów (a więc zostałyby uwierzytelnione w sposób przewidziany przepisami prawa), a w konsekwencji mogłyby stanowić dowód w rozpoznawanej sprawie, w oparciu o ich treść brak byłoby podstaw do przyjęcia, że dochodzone roszczenia zostało przez powoda udowodnione. Choć bowiem pozwana nie zaprzeczyła zawarciu umowy i istnieniu jakiegoś zadłużenia, to zakwestionowała jego wysokość dochodzoną pozwem. Z zarzutem tym należy się zgodzić. Przede wszystkim powód nie załączył do akt sprawy żadnego dowodu wskazującego na to jakie raty pozwana w istocie spłaciła, a jakie spłacone nie zostały i kiedy dokładnie poszczególne niespłacone raty były wymagalne, co już samo w sobie uniemożliwiało Sądowi zweryfikowanie czy prawidłowo i za jaki okres pozwanej naliczono odsetki umowne i karne. Niewątpliwie zaś to powód winien udowodnić wszelkie okoliczności związane z realizacją przedmiotowej umowy, w

szczególności wykazać, że w ogóle zaszły okoliczności faktyczne skutkujące ustaleniem, że pozwana nie wywiązała się z jej postanowień. Wątpliwości w tym zakresie nie mógłby rozwiązać również bankowy tytuł egzekucyjny, nie jest on bowiem wystarczającym dowodem na aktualną wysokość roszczenia powoda. Co więcej w tytule tym, w pkt 5 wskazano, że umowne odsetki naliczone za okres od 6 lipca 2009 roku do dnia wystawienia (...) wynoszą 992,09 zł, zaś odsetki karne za ten okres wynoszą 586,26 zł, przy czym suma odsetek umownych i karnych 1.578,35 zł minus suma odsetek zapłaconych 513,60 zł równa się kwocie odsetek do zapłaty 1.064,75 zł. Nie wiadomo jednak za jaki okres odsetki zostały przez pozwaną spłacone, a za jaki pozostały niespłacone. Nie wiadomo także na jakiej podstawie i z jakiego tytułu naliczono pozwanej koszty, opłaty i prowizje w wysokości 120 zł. Koszty te także budzą wątpliwości Sądu, jako, że w umowie zawartej z pozwaną pierwotny wierzyciel posługiwał się niedozwolonymi klauzulami umownymi dotyczącymi zryczałtowanych opłat za tzw. czynności upominawczo-windykacyjne. Należy przy tym mieć na uwadze wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadły w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, w świetle którego, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. W świetle powyższych wątpliwości i rozbieżności, nie sposób byłoby uznać, że roszczenie powoda zostało udowodnione. Jego wysokość w świetle załączonych dokumentów jest niemożliwa do zweryfikowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.